

ZAZDROŚĆ

Jacek i Tomek już od przedszkola zawsze trzymali się razem. W szkole też nic się nie zmieniło. Trzeci rok siedzieli w tej samej ławce, dzielili smakołykami, zaśmiewali z tych samych powodów. Po lekcjach razem wracali do domów, odrabiali lekcje i bawili się na podwórku.



Ten dzień, już od samego rana był dla Jacka pechowy. Zapomniał mundurka i musiał się tłumaczyć pani. Na drugiej lekcji okazało się, że zrobił dużo błędów w dyktandzie, za to Tomek i siedzący w rzędzie obok Michał, napisali bezbłędnie. Pani bardzo ich chwaliła. Tomek na znak triumfu uniósł do góry kciuk i porozumiewawczo pokazał go Michałowi, a ten powtórzył gest z szerokim uśmiechem. Jackowi, nie wiedzieć czemu, sprawiło to przykrość.

Na przerwie Michał pokazywał chłopcom kolekcję naklejek z piłkarzami. Tomek był nimi zachwycony.

- Jacek, chodź, zobacz, jakie świetne!- zawołał.

Ale Jacek nie chciał oglądać naklejek. Stał naburmuszony i obserwował z daleka kolegów.

Po dzwonku wszyscy ustawiali się pod klasą. Tomek stanął koło Jacka.

- Co się tak nadymasz? - zapytał go ze śmiechem i lekko szturchnął łokciem w bok.

Jackowi pociemniało w oczach. Z całych sił uderzył Tomka w plecy.

- Jesteś głupi, mam ciebie dość! - wykrzyczał.

Tomek popatrzył na niego z takim zdziwieniem, że Jacek oprzytomniał.

ZAZDROŚĆ

(CIĄG DALSZY)

Na trzeciej lekcji wszyscy rysowali ilustracje do baśni. Na plastyce wolno było cicho rozmawiać, ale Jacek ani razu nie szepnął nic do Tomka. Rysował tak zawzięcie, że nie odrywał prawie wzroku od swojej kartki. Za to Tomek i Michał ciągle cicho rozmawiali i robili różne miny.

Jacek postanowił wówczas, że nie będzie wracał do domu z Tomkiem. Po lekcjach poszedł do biblioteki, żeby uniknąć jego towarzystwa. Kilkanaście minut przeglądał różne książki, ale żadna go nie zainteresowała. Pomyślał, że gdyby Tomek chciał, to z łatwością by go odnalazł, ale Tomkowi już nie zależy. Ma nowego przyjaciela.

- Pewnie z nim wyszedł ze szkoły - upewnił się, gdy nie zobaczył kolegi także po wyjściu z budynku.



Po południu wszyscy chłopcy z klasy Jacka i Tomka spotkali się na szkolnym boisku. Umówili się na mecz piłki nożnej z III c. Tym razem Jacek był górą. To on miał grać od samego początku, a Tomek z kilkoma kolegami zajęli miejsca na ławce rezerwowych.

Jacek uwielbiał grać w piłkę i - gdy tylko zaczął się mecz - odzyskał dobry humor. Wszystko szło świetnie, szedł jak burza, a rezerwowi wydzierali się niemiłosiernie, dopingując swoje drużyny. W pewnym momencie ktoś podciął mu nogi. Runął jak długi, podniósł się i pochylił. Z otartych kolan sączyła się krew.

Tomek był przy nim natychmiast.

- Oprzyj się o mnie, pójdziemy do pielęgniarki - zdecydował.


Jacek objął plecy kolegi.

- Nie gniewaj się, myślałem, że mnie już nie lubisz - powiedział cicho.

ZAZDROŚĆ

(PYTANIA)



1.  Co łączyło Jacka i Tomka?
2. Dlaczego feralnego dnia Jacek miał zły humor?
3. Jak zachowywał się w stosunku do Tomka?
4. Czy Tomek zasłużył na takie traktowanie?
5. Dlaczego Jacek uważał, że Tomek ma nowego przyjaciela?
6. Co wydarzyło się w czasie meczu?
7. O czym przekonał się Jacek?
8. Dlaczego opowiadanie ma taki tytuł?
9. Jak sądzisz, do czego mogło doprowadzić postępowanie Jacka?
10. Jaki wpływ ma zazdrość na przyjaźń?
11. Jak sądzisz, czy można się przyjaźnić tylko z jedną osobą?
Czy nowe przyjaźnie przekreślają stare?
12. Czy dobry przyjaciel powinien być zazdrosny i zaborczy?

ZAZDROŚĆ

(PSYCHOZABAWA)

Wybierz odpowiedź zgodną ze swoimi poglądami.



1. Zazdrość

- sprawia wszystkim przyjemność
- jest dla wszystkich przykra

2. Zazdrość

- niszczy koleżeństwo i przyjaźń
- umacnia koleżeństwo i przyjaźń

3. Zazdrość

- powoduje mądre i miłe zachowania i czyny
- powoduje niemądre i złośliwe zachowania i czyny

4. Zazdrość

- wszystkim przynosi szkody
- wszystkim przynosi korzyści